

Mediator w szpitalu

Data publikacji: 12.10.2007 0:00



brak zdjęcia

Aż 66 procent pracowników Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Cieszynie wzięło udział w ubiegłotygodniowym referendum. - *95 procent głosujących opowiedziało się za różnymi formami protestu, łącznie ze strajkiem generalnym* - mówi **Alfred Holisz**. Przewodniczący szpitalnej „Solidarności” dodaje, że placowy spór będzie się teraz starał rozwiązać profesjonalny mediator.

Powodem akcji protestacyjnej w Szpitalu Śląskim stały się podwyżki, jakie uzyskali strajkujący latem lekarze. Pod koniec sierpnia sześć związków zawodowych wyłoniło swą reprezentację i weszło w spór zbiorowy z dyrekcją ZZOU. Pozostałe grupy zawodowe ZZOU-u także zażądały waloryzacji płac. W ostatnich dniach września, mimo trwających negocjacji, związkowcy zdecydowali o przeprowadzeniu w ZZOU referendum.

We wtorek strona związkowa po raz kolejny zasiadła do rozmów z dyrekcją. Po spotkaniu **Jan Kawulok**, dyrektor ZZOU, nie krył zadowolenia. - *Dzisiaj jestem umiarkowanym optymistą, większym niż jeszcze tydzień temu. Referendum strajkowe odbyło się zdecydowanie za wcześnie, ale w tej chwili obie strony się odblokowały. Związkowcy zgodzili się na pewne ustępstwa, wspólnie powołaliśmy także mediatora i myślę, że po jego przyjeździe będzie szansa na porozumienie* - stwierdza J. Kawulok.